

Dr Mark Jennings, Mark, wykład 6, Ewangelia Marka 3:1-19, Uzdrawienie, Podsumowanie i 12

© 2024 Mark Jennings i Ted Hildebrandt

To jest dr Mark Jennings i jego wykład na temat Ewangelii Marka. To sesja 6 na temat Ewangelii Marka 3:1-19, Uzdrawienie, Podsumowanie i 12.

Cześć, miło mi znowu z wami być, ponieważ kontynuujemy pracę nad Ewangelią Marka.

Wchodzimy w rozdział trzeci Ewangelii Marka. W wielu aspektach rozdział trzeci Ewangelii Marka kontynuuje tam, gdzie skończyliśmy w rozdziale drugim. Jesteśmy więc w publicznej posłudze Jezusa w rejonie Galilei.

Jeśli pamiętacie, pod koniec drugiego rozdziału Ewangelii Marka, była kontrowersja, która koncentrowała się wokół szabatu. Zakończyła się, gdy Jezus ogłosił intencję szabatu, że boski zamiar szabatu miał przynieść korzyść ludzkości. Był darem dla ludzkości.

Przywódcy religijni zmienili to w coś, w czym ludzkość, człowiek, służyła szabatowi zamiast boskiemu zamiarowi. Następnie Jezus uzasadnił swoje roszczenie, wskazując, że on, jako syn człowieczy, był Panem szabatu i że to on decydował, co jest słuszne i właściwe. Całkiem niezłe oświadczenie dla przywódców religijnych, których zawodem, zadaniem i powołaniem było interpretowanie tego, co jest zgodne z prawem, a co nie.

Tak więc z tą myślą wkraczamy do trzeciego rozdziału Ewangelii Marka i widzimy, że ta kontrowersja wokół szabatu nie zniknęła. Więc chcę przyjrzeć się pierwszym sześciu wersełom trzeciego rozdziału Ewangelii Marka, wersełom od pierwszego do szóstego. Innym razem wszedł do synagogi i był tam człowiek z pomarszczoną ręką.

Niektórzy z nich szukali powodu, aby oskarżyć Jezusa, więc uważnie Go obserwowali, aby zobaczyć, czy uzdrowi go w szabat. Jezus powiedział do człowieka z uschniętą ręką: stań przed wszystkimi. Wtedy Jezus zapytał ich, co wolno w szabat czynić dobrze, a co źle, życie ocalić czy zabić? Lecz oni milczeli.

Spojrzał na nich z gniewem i głęboko zasmucony ich uporem serc, powiedział do człowieka: wyciągnij rękę. Wyciągnął ją i jego ręka została całkowicie przywrócona. Wtedy faryzeusze wyszli i zaczęli naradzać się z herodianami, jak zabić Jezusa.

Kiedy zaczynamy od trzeciego rozdziału Ewangelii Marka, nie jest od razu jasne, kim są ludzie, którzy szukają powodu, aby oskarżyć Jezusa. W pewnym sensie wskazujemy w kolejną scenę, po prostu wprowadzając go do kolejnego razu, kiedy poszedł do synagogi. Ale biorąc pod uwagę poprzedni odcinek, w którym to faryzeusze oskarżali Jezusa o naruszenie szabatu, Marek pośrednio mówi nam, że to ta sama grupa.

Łukasz, w rzeczywistości, kiedy to opowiada, wyraźnie mówi nam, że są faryzeuszami i nauczycielami. To ciekawe, ponieważ w synagodze Jezus będzie wchodził w dyskusję na temat tego, co wolno robić, a czego nie. Jest to związane z uzdrowieniem tego człowieka z uschniętą ręką.

Myślę, że ważne jest zrozumienie i ustalenie kontekstu, że w judaizmie Drugiej Świątyni, przynajmniej jeśli ufamy Misznie w tej kwestii, kwestia wykonywania dobra medycznego w celu zachowania życia była dozwolona w szabat. Było wiele debat na ten temat, ale Miszna stwierdza, że kiedykolwiek życie jest zagrożone, to niebezpieczeństwo jest ważniejsze od szabatu. Są inne rzeczy, które są ważniejsze od wymogu szabatu, aby nie pracować.

Na przykład położne mogły pracować w szabat, co jest dobre, bo kobieta rodząca nie musiała czekać do zachodu słońca. Obrzezanie było nawet dozwolone w szabat. Myślę, że idea, przynajmniej według Miszny, jest taka, że obrzezanie jest aktem świętym.

To był akt relacji przymierza, więc był to właściwy akt do wykonania w szabat. Przygotowałem grunt, ponieważ chcę się upewnić, że nie myślimy, że w judaizmie Drugiej Świątyni ich rozumienie niewykonywania pracy w szabat oznaczało nawet narażenie człowieka na niebezpieczeństwo. To nie była atmosfera, w której byliśmy.

A także, aby to ukazać, życie tego człowieka nie jest zagrożone. Człowiekowi przy bożnicy nie grozi śmierć w tym dniu w synagodze, do czego jeszcze wrócimy. To nie pierwszy raz, kiedy nastąpiło uzdrowienie w szabat.

Znamy dwa inne przykłady uzdrowień w szabat w Ewangelii Marka dokonane przez Jezusa. W zależności od tego, jak postrzegasz egzorcyzmy, jest ten dzień w Kafarnaum, który rozpoczął się w rozdziale 1 Ewangelii Marka. Pamiętaj, że był człowiek pośrodku synagogi, który wstał i był pełen nieczystego ducha, a Jezus wyrzucił tego demona. Można by argumentować, że byłby to czyn uznany za dozwolony w szabat, ponieważ naruszał synagogę i miałby on charakter ochronny.

Oczywiście, później tego samego dnia, w domu teściowej Piotra, ma ona gorączkę, a Jezus uzdrawia ją w szabat. Ale to było prywatne wydarzenie i nie było konieczne żadnych oznak, że było to znane publicznie i szeroko, że miało miejsce. Tak więc, chociaż my jako czytelnicy Marka wiemy, że Jezus już uzdrawiał w szabat, że czuje się

w pełni komfortowo uzdrawiając w szabat, nie jest tak jasne, że faryzeusze wiedzieli, że to zrobił, przynajmniej w Ewangelii Marka.

Jasne jest, że faryzeusze oczekują, że uczyni cud. Myślę, że jest tu ironia, że są w tej sytuacji, są w tej synagodze, wiedzą, że jest tam człowiek z pomarszczoną ręką, a niektórzy z nich szukali powodu, aby oskarżyć Jezusa. Więc przyszli tutaj do synagogi w szabat z zamiarem znalezienia powodu przeciwko Jezusowi.

Widzieliśmy to w całej Ewangelii Marka. Dlaczego na przykład jada z grzesznikami? Dlaczego jada z celnikami? Dlaczego pozwala uczniom nie pościć? Widzieliśmy te oskarżenia. I teraz są tutaj w synagodze, aby nie przyjmować nauk.

Są tu przede wszystkim po to, aby zobaczyć, czy uda im się złapać Jezusa. A nawet konkretnie, uważnie go obserwowali, aby zobaczyć, czy uzdrowi go w szabat. To daje nam perspektywę, dlaczego faryzeusze tam byli.

Nie mają żadnej troski ani intencji, nie mają nadziei, że ten człowiek zostanie uzdrowiony. Tak naprawdę mają nadzieję, że Jezus uzdrowi tego człowieka, nie dla dobra człowieka, ale po to, aby mogli oskarżyć Jezusa o wykonywanie pracy w szabat. Zaczyna się dostrzegać ich skrzywioną perspektywę, jaką mają w tej sprawie.

I wtedy Jezus zadaje pytanie. Wchodzi w debatę. I mówi do człowieka z uschniętą ręką: Stań przed wszystkimi.

Grecki tam jest pomysł stania pośrodku wszystkich. Więc zrozum, co się tu dzieje. Jezus celowo wybrał, aby uczynić bardzo publicznym wydarzeniem to, co miał zamiar zrobić.

Nie czeka, aż nabożeństwo się skończy, zaprasza mężczyznę z uschniętą ręką z powrotem do domu, a następnie uzdrawia go tam. To nawiązuje do tego, o czym mówiliśmy przez cały czas. Jezus bardzo szczegółowo określa, kiedy co robi i z jakiego powodu.

Widzieliśmy to w przypadku człowieka, który był sparaliżowany i został opuszczony na matę. Jezus, zanim dokonał uzdrowienia, powiedział konkretnie: Twoje grzechy są odpuszczone. Postanowił połączyć uzdrowienie człowieka sparaliżowanego z deklaracją swojej mocy odpuszczania grzechów.

Tutaj wybiera dokonanie tego uzdrowienia w szabat w synagodze w bardzo publiczny sposób. Więc każe mężczyźnie wstać. A potem łączy to, co zamierza zrobić, ze swoim pytaniem dotyczącym celu szabatu.

W bardzo dobrym stylu debaty żydowskiej Drugiej Świątyni, stawia dwie strony za pomocą pytania. Pyta, co jest dozwolone w szabat? Tak więc język, który jest

dozwolony w szabat, umieszcza go w kontekście debaty na temat tego, co jest dozwolone w szabat przez prawo, a co nie. Przez prawo rozumie się rodzaj prawa Mojżesza i rozumienie Pisma Świętego oraz starej tradycji.

Więc to ustala. Co jest dozwolone w szabat? Czynienie dobra czy zła? Teraz uważam to pytanie za bardzo interesujące, ponieważ nigdy nie jest dozwolone czynienie zła. Nigdy nie jest dozwolone czynienie zła w żaden dzień, a tym bardziej w szabat.

I tak, natura tego pytania niemal wymaga pełnej zgody. Każdy tam powiedziałby, że niemalże patrzyłby na to w sensie, no cóż, nie wolno czynić zła w szabat. I tak istnieje ogólna forma tego, nawet argumentowania tej kwestii o uzyskaniu zgody, ustawiania dobra, czynienia dobra i szabatu.

Łączenie tych dwóch rzeczy. I jak czynienie zła w szabat jest absurdalnym pomysłem, jest przekleństwem. Tak samo jak post podczas uczyty weselnej jest absurdalnym pomysłem, czynienie zła w szabat jest absurdalnym pomysłem.

I znowu przechodzi do następnego pytania. Implikacja jest taka, co jest zgodne z prawem w szabat? Ratowanie życia czy zabijanie? Mam więc teraz dwa inne rodzaje pytań. Ustawianie dobra z ratowaniem życia, ustawianie zła z zabijaniem.

Teraz pytanie, czy jest zgodne z prawem ratowanie życia w szabat. To było aktywne pytanie i jak powiedziałem wcześniej, Miszna i judaizm rabiniczny wydają się ustalać, że tak, jest zgodne z prawem ratowanie życia w szabat. Ale morderstwo nigdy nie jest zgodne z prawem. I z pewnością morderstwo nigdy nie jest zgodne z prawem w szabat.

I tak, to jest fascynujące. Więc bierze to dobro i zło, ratowanie życia i zabijanie, w bardzo ostrych kategoriach, ta dychotomia. I myślę, że to, co się tu układa w tej progresji, to to, że zło i zabijanie działają razem, dobro i ratowanie życia działają razem, w bardzo silnych dychotomiach, że nie ma środka.

On przygotowuje ten cud, który zamierza uczynić w tej dychotomii. I zauważ, że oni milczą. Więc zadając to pytanie, co jest dozwolone w szabat, czynić dobro, czynić zło, ratować życie czy zabijać?

A oni, ci, którzy próbują go wystawić na próbę, milczą. Brak odpowiedzi wskazuje w tym momencie, że ci przywódcy religijni wiedzą, że tak naprawdę nie mogą nic powiedzieć. Ponieważ wyrażenie sprzeciwu w tym momencie oznaczałoby stanie po stronie dychotomii, którą ustanowił Jezus.

Jezus jest tutaj mistrzem debaty. Ustanowił dwie kategorie i pośrednio umieścił siebie w kategorii afirmacji życia, afirmacji dobra. A zatem wypowiedzianie

czegokolwiek przeciwko Jezusowi niemal domyślnie umieściłoby nas w kategorii zła i morderstwa.

I tak nie mogą dać żadnej odpowiedzi. Pozostają w milczeniu zamiast odpowiedzieć. A fakt, że nie odpowiadają, wskazuje, jak daleko są od potwierdzenia Jezusa i tego, co Jezus czyni.

Oni odmawiają nawet wyrażenia poparcia, tak, Jezu, masz rację. Prawo jest tylko do czynienia dobra i prawo jest tylko do ratowania życia. Ale fakt, że odmawiają powiedzenia czegokolwiek, wskazuje, że ich prawdziwym celem nie jest nawet próba zrozumienia lub wchodzenia w dyskusję na temat tego, co jest dozwolone w szabat, a co nie.

Że ich prawdziwym celem jest po prostu sprzymierzenie się przeciwko Jezusowi. I to wywołuje reakcję Jezusa w wersecie 5. Spojrzał na nich ze złością, głęboko zasmucony ich upartymi sercami. To jest, u Marka, bardzo rzadka emocja.

Jezus w Ewangelii Marka, odczuwamy wiele emocji. Ludzkie cechy Jezusa w Ewangelii Marka są podkreślane. Ale to jedyny raz, kiedy gniew jest wyraźnie przedstawiony w Ewangelii Marka przez Jezusa, przez to, że Jezus jest zły.

Jest sporny wariant tekstowy wcześniej w Ewangelii Marka, gdzie jest motywowany gniewem lub współczuciem. Ale tutaj jest to bardzo, bardzo jasne. I zauważ, na co jest zły.

Jest zły na ich upór. Bardziej preferowanym tłumaczeniem tego może być zatwardziałość ich serc zamiast ich upór. Zatwardziałość serca jest bardzo idiomatycznym sposobem wyrażania oporu; opór wobec Boga często jest połączony z duchową ślepotą.

Grupy, które miały zatwardziałe serce w Starym Testamencie, to grupy, które uparcie sprzeciwiały się temu, co czynił Bóg, a skutkiem ich upartego oporu było pogłębienie się ich niezdolności do widzenia lub rozumienia. Więc ta dychotomia działała. Widzimy to w Księdze Wyjścia 4, Wyjścia 7, Wyjścia 8. Mam na myśli faraona, to mówi o faraonie.

2 Kronik 36, Jeremiasza 3, Jeremiasza 7 i 13. Paweł używa bardzo podobnych sformułowań w Rzymianach 11 i 2 Koryntian 3. I tak, co Jezus, widząc, że nic nie mówią, staje się bardzo zły. Oto ci przywódcy religijni, którzy odmawiają potwierdzenia tego, co właśnie powiedział.

To wskazuje na zatwardziałość ich serca. Teraz zatwardziałość serca, to będzie odgrywać rolę, gdy będziemy przechodzić przez Ewangelię Marka. Zobaczymy, że to się pojawi gdzie indziej.

A będąc wściekłym na zatwardziałość ich serca, Jezus, jeden, znów ma wgląd w stan ich serca. To nawiązuje do tego, o czym mówiliśmy wcześniej, jak Jezus jest w stanie zrobić to, co jest związane tylko z Bogiem, czyli zrozumieć serce człowieka. Ale także, ten język stawia faryzeuszy i przywódców religijnych po stronie faraona, po stronie sprawy i wrogów dotyczących wygnania w Jeremiaszu, Izraelitów, narodu żydowskiego, który został zatwardziały.

I widzieliśmy to już kilka razy. Widzieliśmy to w rozdziale 2, kiedy Jezus omawiał stan kwestii poświęconego chleba i Dawida, i czy nie czytaliście. Zobaczymy, jak to się rozgrywa w pozostałej części Ewangelii Marka, gdzie Jezus ciągle stawia przywódców religijnych i łączy ich z Izraelitami, którzy byli nieposłuszni lub naśladowcami pogańskich dróg, tymi, którzy szemrali i narzekali na pustyni.

Ale on ciągle kojarzy obecne przywództwo ze złymi facetami, jeśli tak można powiedzieć, ze Starego Testamentu. I tutaj jest wściekły. I myślę, że ta motywacja gniewu przygotowuje nas również na język sądu, który Jezus będzie wygłaszał również wobec tych grup, że jest boski sąd wydany w wyniku zatwardziałości ich serc.

I tak, patrząc z gniewem na zatwardziałość ich serc, powiedział do mężczyzny, który tam stał, jakby ta mała dyskusja miała miejsce. Zawsze wyobrażam sobie tego mężczyznę siedzącego tam i mówiącego, co mam zrobić? Co się właśnie stało? Zostałem poproszony, żeby tu podejść, a teraz jest wielka religijna debata na temat szabatu. A Jezus powiedział do mężczyzny, wyciągnij rękę.

Więc znowu, to jest bardzo publiczne, wiesz, to jest Jezus, który upewni się, że każdy może wyraźnie zobaczyć, co się wydarzy. Uzdrawienie jest bardzo publiczne i w pełnym widoku. I wyciągnął rękę, a jego ręka została całkowicie przywrócona.

Wyobraź sobie tę scenę. Oto w pełnym widoku uschnięta ręka, pomarszczona ręka, ręka, która nie była w stanie pracować, ręka, która nie była w stanie chwytać, a teraz ręka w pełni przywrócona, co jest zgodne z tym, co widzieliśmy w całym Marku. Kiedy Jezus coś robi, jest to całkowicie przywrócone.

Kiedy uzdrowił teściową Piotra, natychmiast wstała, aby służyć. Kiedy demony są obecne, mówi im, aby byli cicho, a oni się zamykają, i mówi im, aby odeszli, a oni całkowicie odchodzą. Nie ma tu stopniowej odnowy.

To jest pełna odnowa. Więc zrobił dokładnie to, o czym zastanawiali się faryzeusze. Jest tam niemal efekt agenta-prowokatora.

On wie, po co tu są, żeby go złapać, i robi to celowo. I dokonał tej renowacji ręki. Oświadczył, że to dobry uczynek.

To nie jest zły czyn. To jest czyn, który jest zgodny z szabatem. I to ma sens z tego, co mówił o szabacie, że szabat miał przynieść ludziom dobroć.

I tak, w przywróceniu ręki tego człowieka, to znaczy przyniesieniu dobroci temu człowiekowi, jest przywrócenie. Jest to, wiesz, nawet ta idea podczas szabatu, którą Hebrajczycy podchwytyją w rodzaju eschatologicznego odpoczynku szabatowego, po prostu pełnego cieszenia się obecnością Jezusa. To jest to, z czego ten człowiek teraz się cieszy; to było nie na miejscu, aby mieć uschniętą rękę w obecności Jezusa, ponieważ przywraca ją w obecności Jezusa.

I tak, dokonuje tego bardzo, bardzo publicznego aktu. A faryzeusze są postawieni w takiej sytuacji, że nie mogą się temu sprzeciwić. Kto mógłby sprzeciwić się tak wielkiemu pokazowi odnowy, który odbywa się w szabat, na który Jezus powiedział „tak”, że jest to zgodne z dobrem i zachowaniem życia?

I tak więc, to co dzieje się dalej jest fascynujące w wersecie 6. Następnie faryzeusze wyszli, opuścili synagogę, wyszli i zaczęli spiskować z herodianami, jak mogliby zabić Jezusa. Po pierwsze, herodiani pojawiają się tylko dwa razy w Nowym Testamencie. Ta grupa nazywana jest herodianami, a następnie w Ewangelii Marka 12, gdzie ponownie spiskują, aby zabić Jezusa. Teraz, herodiani, kim są ci ludzie? Byliby zwolennikami dynastii herodian, dynastii króla Heroda Wielkiego.

A potem, po śmierci Heroda Wielkiego, jego królestwo zostało podzielone. Herod Antypas i Herod Filip, dwaj synowie, którzy rządili po nim, są czynnikami w tym obszarze. Teraz, Herodianie byli bardzo pro-rzymscy.

Herod został mianowany królem przez Rzymian. Miał poparcie Senatu Rzymskiego. Miał poparcie Marka Antoniusza.

W rzeczywistości sojusz Heroda z Rzymianami rozpoczął się, gdy Juliusz Cezar znalazł się w tarapatach w Egipcie, próbując ustanowić swoje rządy, a Herodianie przyszli i pomogli mu. I była to bardzo dobra decyzja dla Heroda i dla linii Heroda, ponieważ poparli właściwego faceta, przychodząc i pomagając mu, a zatem pozwoliło to na istnienie pewnej łaski. Więc pamiętajmy, gdy myślimy o Herodzie, najpierw Herod nie był w pełni Żydem.

Nie byłby w pełni żydowskim rodem, w pewnym sensie w idei Machabeuszy. A został wyznaczony do rządzenia przez Rzymian. Jako ciekawostkę dodam, że dlatego tak ważne jest stwierdzenie w Ewangelii Mateusza, kiedy Mędrcy ze Wschodu przybyli do Heroda i zapytali, gdzie jest ten, który narodził się jako król Żydów? I prawdziwym problemem tutaj nie jest tylko król Żydów, ale narodzony król Żydów, ponieważ Herod nigdy nie może twierdzić, że narodził się jako król.

Został mianowany królem w pełnym sojuszu z Rzymem. I co jest fascynujące, to to, że Herodianie poparliby dynastię zjednoczoną z Rzymem. Faryzeusze byli bardzo przeciwni arystokracji, która sprzymierzyła się z Rzymem.

Faryzeusze oczekiwali czasu odnowy, kiedy Izrael stanie się niezależnym państwem i wyrwie się spod kciuków. Szukali usprawiedliwienia Izraela, narodu żydowskiego. Byli bardzo przeciwni Rzymowi.

Mam na myśli, że jest powód, dla którego, gdy przenosimy się do Jerozolimy, faryzeusze zaczynają zajmować trochę tylne siedzenie w odniesieniu do niektórych decyzji podejmowanych przeciwko Jezusowi. Nie są całkowicie nieobecni, ale zajmują trochę tylne siedzenie, ponieważ faryzeusze nie zasiadali na stanowiskach władzy w Jerozolimie. Nie byli powiązani z Rzymem, ponieważ Herodianie byli saduceuszami i niektórymi innymi klasami rządzącymi.

Faryzeusze przebywali głównie na wsi i w różnych rejonach, dlatego często widzimy ich w konfrontacji z Jezusem; tam też byli. I tak, otrzymujemy to stwierdzenie, że faryzeusze, gdyby mieli wybierać między popieraniem Jezusa, który uzdrawia ludzi w szabat, a popieraniem swoich odwiecznych wrogów, którzy opowiadają się za proryzmskimi rządami, woleliby popierać herodian, ponieważ zarówno herodiani, jak i faryzeusze widzieli zagrożenie w Jezusie. A ostatnia mała część jest fascynująca.

Co oni planują zrobić? Żeby zabić Jezusa. Więc pomyśl o tym. Jezus właśnie powiedział, co jest dozwolone w szabat? Ratować życie czy zabić? Co robią Herodianie i Faryzeusze w szabat? Planują zabić.

To wskazuje, jak bardzo oddalili się od zrozumienia intencji szabatu i planu Boga, a także roli, jaką odgrywa Jezus, jak bardzo się zatwardzili. Że robią to, co każdy uzna za bezprawne, czyli spiskują, by zabić, i będą to robić we wszystkie dni, w szabat. Więc zaczynamy odczuwać narastającą konfrontację.

Teraz to nie jest tylko drobny spór. Linie zostały wyraźnie nakreślone. Są faryzeusze, którzy sprzymierzili się z herodianami, chcąc zabić Jezusa.

I tak, idąc naprzód, musimy pamiętać, że gdy faryzeusze pojawiają się w różnych miejscach. Ewangelia Marka 7 do 12 to ciekawy rodzaj podsumowania. Więc zostawiliśmy te kontrowersje dotyczące szabatu, które zostały ze sobą połączone.

A potem w 7 do 12, naprawdę dostajemy małe przypomnienie od Marka, jeśli można tak powiedzieć, o tym, co się dzieje. Tak więc w 7 do 12, Marek przypomina nam, że Jezus wycofał się ze swoimi uczniami nad jezioro, a za nim podążał wielki tłum z Galilei. Kiedy usłyszeli wszystko, co robił, wielu ludzi przybyło z Judei, Jerozolimy, Idumei i regionów za Jordanem i wokół Tyru i Sydonu.

Z powodu tłumu powiedział swoim uczniom, aby przygotowali dla Niego małą łódkę, aby ludzie nie tłoczyli się przy Nim. Uzdrawił bowiem wielu, tak że chorzy pchali się, aby Go dotknąć. Ilekroć zły duch Go zobaczył, padali przed Nim i krzyczeli: Ty jesteś Synem Bożym.

Ale dał im surowe rozkazy, aby nie mówili, kim jest. To stwierdzenie jest bardzo podobne do Marka 1, 14 do 15, ponieważ ma w sobie tę cechę podsumowania. Marek zaczyna od Galilei, ale następnie geograficznie rozszerza swoje podsumowanie, aby objąć wschód i północny zachód, na wypadek gdybyście się zastanawiali, jak to działa.

Judea to prowincja na południu. Idumea to łacińska nazwa Edomu. I ciekawe, że używa tam łacińskiej nazwy, co może wskazywać, że odbiorcy, do których pisze, są bardziej zaznajomieni z łacińskimi nazwami.

Edom to inna nazwa Ezawa. Jest to region zasiedlony przez Edomitów. Za Jordanem znajdowałaby się wschodnia strona rzeki Jordan.

To byłby obszar Dekapolis na północy i Perea na południu. Znajdują się na wybrzeżu Morza Śródziemnego, na północ od Izraela. To są regiony pogańskie.

Myślę, że to ciekawe, jak Marek przedstawia, jak jego sława się rozprzestrzenia, sława Jezusa rozprzestrzenia się poza Galileę. Rozprzestrzenia się na różne obszary, w tym obszary pogańskie. To odniesienie do tłumów próbujących go dotknąć, prawdopodobnie odzwierciedla przekonanie, że można dotknąć Jezusa i zostać uzdrowionym.

Zobaczmy konkretny przypadek, który się tam wydarzy. Widzimy ten pomysł. To nie jest tylko unikalny pomysł w okolicach Jerozolimy.

Zobaczmy, że ta idea rozgrywa się w innych miejscach Nowego Testamentu. Na przykład w Dziejach Apostolskich będą ludzie próbujący zdobyć chusteczki Pawła. Jeśli Paweł go dotknął, myśleli, że mogą go uzdrowić, a wtedy działały się cuda.

Albo jeśli cień, jak Peter, mógłby po prostu kogoś ominąć. Więc dostajesz ten rodzaj zapału, czasami przesądny zapał, igrający w tym. I dostajemy to, znowu, podsumowanie.

Jezus uzdrawia. Tłumy narzucają się Mu. Wchodzi do łodzi.

Z tego powodu powstają wszelkiego rodzaju obrazy, które pojawiają się raz po raz w Ewangelii Marka. I nawet egzorcyzmy. Zauważ, że znowu dostajemy to : kiedykolwiek zły duch go zobaczył, padali przed nim na twarz.

Nie powinno się tego rozumieć jako czci, raczej jako uznanie autorytetu. Tak więc wszystkie egzorcyzmy mają ten sam schemat. Demony widzą Jezusa.

Padają przed Nim w poddaniu, uznając swoją władzę. Wszyscy wołają: Ty jesteś Synem Bożym. Widzieliśmy różne odmiany tego w Ewangelii Marka.

To zawsze podnosi kwestię demonicznej świadomości Jezusa. I myślę, że ogólnie, ponieważ tak jest, w jakim stopniu rozumieli Jezusa jako Syna Bożego? Język Syna Bożego jest tam również problematyczny, ponieważ jest używany do wszelkiego rodzaju różnych postaci w Starym Testamencie. Ale myślę, że możemy przynajmniej, co najwyżej, powiedzieć, że demony uznają, że Jezus miał nad nimi władzę.

Taki, który jest zgodny z tym, co byłoby boskim autorytetem, ponieważ zawsze martwią się o sąd. Zawsze martwią się o zniszczenie w rękach Jezusa. Tak więc, w jakimkolwiek pełnym zakresie zrozumienia tego, kim jest Jezus, z pewnością było to rozpoznanie.

A Jezus nakazałby im milczeć. Dostajemy to podsumowanie, które nakazuje im milczeć. Myślę, że jest poczucie, że nakazanie im milczenia pokazuje mistrzostwo.

Jezus ma nad nimi władzę, a nawet nad tym, co mogą mówić. I myślę, że powstrzymuje to heroldów tego, kim jest Jezus, od tej aktywności należącej do sił demonicznych, że jest coś złego w tym, co pochodzi od demonów, które Jezus ucisza. Otrzymujemy to podsumowanie kontynuując.

A potem, po podsumowaniu, zauważ, że mamy wybór 12, który następuje w rozdziałach od 13 do 19. Ten wybór 12 jest interesujący, ponieważ po tym podsumowaniu w rozdziale 1, mamy wybór 4. I tak, widzisz ten wzór, który rozwija się w Ewangelii Marka, gdzie jest podobieństwo między podsumowaniami a wyborem, wyborem, rodzajem tego następnego etapu postępu. I od tego momentu będziemy poświęcać większą uwagę 12 tutaj.

Teraz widzimy, że rozróżnia się tych, którzy należą do Jezusa, i tych, którzy sprzeciwiają się mu. Jakby był ten efekt zimowania. I rozróżnia się również tych, którzy podążają, i tych, którzy są 12.

I tak, masz tę progresję uczniów, naśladowców, 12 uczniów, a potem 4, specjalnych 4, którzy zostali wybrani wcześniej, a potem nawet 3 z tych 4. I tak jest ta hierarchia, jeśli chcesz. Teraz nacisk tutaj na 12, myślę, jest podwójny. Dlaczego 12? Myślę, że wybór 12 jest znaczący.

Jeden jest po prostu czynnikiem reprezentatywnym, który 12 ma dla Izraela, 12 plemion Izraela. A oto wybór 12. I myślę, że odzwierciedla to ideę eschatologicznie

odnowionego Izraela, tej wspólnoty przymierza, która jest teraz definiowana, Izraela definiowanego w pewien sposób przez tych 12.

Ponadto, z tym wyborem tych 12, otrzymujesz rozszerzenie posługi Jezusa. Zobaczmy, że 12 robi rzeczy podobne do tego, co robił Jezus. I wydaje się, że jest tam nawet pewien wzrost.

Po tym momencie termin uczniowie w Ewangelii Marka jest używany niemal wyłącznie jako odniesienie do 12 części 12. Teraz więc zaczyna się definiować rozróżnienie tego, kim jest uczeń. Wiecie, ta rola 12 jako reprezentatywnych liderów jest zasugerowana w Ewangelii Marka; jest to wyraźnie zaznaczone w Ewangelii Mateusza 19 i Łukasza 22.

Ale jeszcze bardziej pomyśl, co to oznacza dla Jezusa. Jezus nie zalicza siebie do grona 12. Wybrał 12.

Myślę, że to mocny argument za mesjańską samoświadomością Jezusa. Jedną z rzeczy, która jest zawsze przedmiotem debaty, jest to, w jakim stopniu Jezus postrzegał siebie jako postać mesjańską, czy też po prostu wczesny kościół spoglądał wstecz na Jezusa i przypisywał mu mesjańską ideę? To jest idea, o której usłyszysz jako o mesjańskiej samoświadomości Jezusa.

Cóż, myślę, że patrząc na to, wybranie 12 bardzo przypomina obraz Jezusa stojącego w pozycji Boga i w pewien sposób wyznaczającego, kim jest jego lud, wybierającego 12 plemion i identyfikującego 12 plemion, identyfikującego lud przymierza. I myślę, że ten akt wybrania 12 jest mocnym dowodem na to, że Jezus miał świadomość tego, kim był i co robił. To ciekawe, gdy spojrzysz na to, jakie jest zadanie tych 12 w tych wersetach.

Ich pierwszym zadaniem jest po prostu towarzyszenie mu. Wybiera 12, aby mu towarzyszyli, aby byli z nim. A gdy widzimy to mianowanie 12, zwróć uwagę na werset 14 rozdziału 3, mianował 12, wyznaczając ich apostołami, apostołowie są w pewnym sensie ideą wysłanników, posłańców, przedstawicieli, aby mogli być z nim, to jest ich pierwsza rzecz, i aby mógł ich wysłać, aby głosili i mieli władzę wypędzania demonów.

Więc zauważ, że ich pierwszym zadaniem jest towarzyszenie mu, ale towarzyszenie mu ma swój powód. Jest cel, chce, żeby byli wokół niego, a celem jest, żeby byli wyposażeni do robienia dokładnie tych rzeczy, które robił Jezus, a mianowicie głoszenia, głoszenia królestwa Bożego, że królestwo Boże się przybliżyło i zauważ, że mają tę samą władzę, mają swoją władzę nad demonami. Teraz, typowo, widzieliśmy trzy elementy zawsze razem w tej relacji autorytetu, triadę autorytetu, jeśli wolisz, która jest nauczaniem, wypędzaniem demonów i uzdrawianiem.

A kiedy spojrzymy na to, co mówi rozdział 3 Ewangelii Marka, że mogliby wyjść, aby głosić, to byłby autorytet nauczania, a aby mieć autorytet wypędzania demonów, nie ma tu odniesienia do uzdrawiania, więc pytanie brzmi, czy powinniśmy robić z tego wielką sprawę? Nie sądzę. Nie sądzę, ponieważ kiedy dojdziemy do rozdziału 6 Ewangelii Marka, zobaczymy, że uczniowie również uzdrawiali. Podobnie, kiedy pomyślisz o końcu rozdziału 1, w tym dniu w Kafarnaum, kiedy Jezus mówi o tym, że musi wyjść i nauczać, ponieważ dlatego przyszedł, w następnym wersecie mówi się również o tym, że czynił cuda i wypędzał demony.

I tak myślę, że nawet dając te dwa, trzeci wydaje się być nieco domniemany. Przynajmniej kiedy dochodzimy do Marka 6, jest to wyraźnie zaznaczone. Inne interesujące notatki, myślę, są na liście. Nie będę poświęcał temu tyle czasu, ale to są 12, których wyznaczył. Szymon, któremu nadał imię Piotr.

Simon jest wymieniony jako pierwszy. Zawsze jest wymieniony jako pierwszy na listach. To wskazuje, że Simon jest uznawany za prawdziwego lidera 12.

Często był ich przedstawicielem. Więc widzimy, że kiedy Simon coś mówi, był również znany jako Piotr. Nazwisko tam jest nawet jak Kefas i Petras, oba oznaczają skałę.

Kiedy Piotr przemawia, ma wrażenie, że nie jest sam w tym, co mówi, ale mówi w imieniu całości i ma w tym aspekt przywódczy. Ale co ciekawe, Marek rozdziela braci. Jest 12, których wyznaczył.

Szymon, któremu nadał imię Piotr. Jakub, syn Zebedeusza i jego brat Jan. Następnie, zauważ w 18, nazywa ich synami gromu.

Andrew. Teraz ciekawe jest to, że wiemy, że Andrew jest bratem Petera. To, co byłoby powszechne, to Simon i jego brat Andrew oraz James i jego brat John.

Nie chodziło o rozdzielenie braci. Jednak Marek ich rozdziela. Zostali wezwani razem.

Simon i Andrew są wzywani w tym samym czasie. James i John są wzywani w tym samym czasie. Dlaczego więc Marek umieścił Andrew na czwartym miejscu zamiast na drugim w parach braci? Myślę, że odpowiedź na to pytanie jest tym, o czym już mówiliśmy.

Zobaczymy, że podczas gdy była ta grupa czterech, była też specjalna grupa trzech. Że była specjalna grupa trzech, którzy byli świadkami rzeczy, których Andrzej nie widział. Że Szymon, Piotr, Jakub i Jan będą mogli zobaczyć rzeczy.

Zobaczą na przykład przemienienie. Często będą rozdzielani, nawet gdy dotrzemy do Getsemani i modlitwy, są rozdzielani, a następnie grupa jest rozdzielana od większej grupy. Zobaczmy to.

Myślę, że Mark w swoim wyliczeniu tutaj wskazuje, że jest coś o wyjątkowej wartości i obecności dla Piotra, Jakuba i Jana. Na wypadek, gdybyście zastanawiali się nad tymi trzema, tymi czterema, mówiliśmy trochę o Piotrze. To odniesienie do Jakuba i Jana jako synów gromu prawdopodobnie jest sposobem na odniesienie się nie do ich ojca, ale do ich charakteru.

Kiedy używasz języka, syn czegoś, czymkolwiek to coś jest, jest sposobem na wskazanie czegoś o tobie lub o tej osobie. Nazywanie ich synami gromu najprawdopodobniej oznacza, że być może mieli trochę temperamentu, że mieli agresywną, gwałtowną passę, być może głośną passę, coś z tym związanego. Uważam za fascynujące myślenie o Jakubie i Janie w Dziejach Apostolskich.

Jakub jest pierwszym zabitym apostołem. Jest pierwszym apostołem zamęczonym. Jan będzie tym, który przeżyje najdłużej, pisząc, jak sądzę, Ewangelię Jana, Listy Janowe i Objawienie.

Po prostu uważam za fascynującą dychotomię tych dwóch, między tym, który jako pierwszy został zamęczony, a tym, który przetrwa. Andrzej, nie dowiadujemy się wiele o Andrzeju. Z innych Ewangelii wiemy, że był naśladowcą Jana Chrzciciela.

To Andrzej przyprowadził Szymona do Jezusa, co uważam za fantastyczne. Ostatnim, oczywiście, na tej liście jest Judasz Iskariota, który go zdradził. Zdrajca jest wymieniony jako jeden z dwunastu.

To przemawia, jak sądzę, do historyczności Ewangelii, ponieważ gdyby stworzyć specjalną dwunastkę, którą wybrał bohater, mało prawdopodobne byłoby stworzenie historii, w której bohater, Jezus, wybiera źle. Ale Jezus tutaj ma pełną kontrolę nad dwunastką, a wśród tej dwunastki jest ten, który będzie znany jako zdrajca, do którego dojdziemy. Zawsze było wiele debat na temat tego, co oznacza Iskariota.

Najprawdopodobniej jest to sposób na wskazanie, skąd pochodzi, Kiriat. Inni twierdzą, że oznacza to jakiś rodzaj grupy zabójców lub grupy zelotów. Prawdopodobnie oznacza to region, z którego pochodzi, Kiriat, który jest miejscem w Judei, co oznacza, że jest jedynym uczniem z Judei.

Więc w tym momencie następuje geograficzne rozdzielenie. Mamy więc początek tego opisu grupy wewnętrznej i zewnętrznej w rozdziale 3. Mamy wyraźnych wrogów, którzy byli powiązani z faryzeuszami i herodianami. Jezus oddzielił dla siebie grupę dwunastu, co, jak sądzę, stanowi ten ruch w stronę Izraela.

To przygotowuje grunt pod dyskusję na temat tego, kto jest rodziną Jezusa, kto nie jest, a kogo Jezus uważa za należącego do niego, w trakcie dyskusji o bluźnierstwie faryzeuszy przeciwko Duchowi Świętemu i mocy egzorcyzmów. Do tego dojdziemy następnym razem. Dziękuję.

To jest dr Mark Jennings i jego wykład na temat Ewangelii Marka. To jest sesja 6 na temat Marka 3:1-19, Uzdrawienie, Podsumowanie i 12.